

Powrót Kevina Strootmana do gry o reprezentacyjne punkty, po trzech latach, nie był zbyt udany. Holendrzy zremisowali wczoraj ze Szwedami, a pomocnik Oranje i Romy popełnił fatalny błąd, po którym padła bramka dla rywali.

- To był nieprawdopodobny błąd, nie wiem co tam zrobiłem. Nie ma znaczenia co myślę, wiem tylko, że pewnych błędów nie można popełniać. Normalnie mi się to nie zdarza, przykro mi, gdyż zespół ciężko pracował. Straciliśmy dwa punkty tylko z mojej winy. Wiem, że nie wykorzystaliśmy wielu sytuacji do zdobycia gola, ale błąd przy bramce był mój i w przeciwnym razie wygralibyśmy 1-0. Wszystko to moja wina - powiedział po meczu Strootman.

Zadowolony był z kolei Edin Dzeko, który zdobył jedną z bramek w meczu z Estonią:
- Wreszcie czuję się dobrze i to widać. Dobre rozpoczęcie eliminacji bardzo pomaga. Mamy mocnych graczy i rozegraliśmy świetny mecz. Takie mecze nigdy nie są łatwe. Mecz, który rozegramy w Belgii będzie bardzo ważny dla naszej drogi eliminacyjnej. To od nas będzie zależała dobra gra i osiągnięcie dobrych wyników w przyszłych meczach.

Autor: abruzzo